

PROTOKÓŁ Nr XLIV/06
XLIV-ej sesji Rady Miasta Szczecinek
odbytej w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Szczecinek
w dniu 23 października 2006 r.

Stan Radnych – 21
Obecnych - 20

Jerzy Musiał – Przewodniczący Rady Miasta - jest godz. 9.00, otwieram 44 sesję Rady Miasta Szczecinek. Otwierając sesję serdecznie witam Panie i Panów Radnych, w swoim i Waszym imieniu witam Panów Burmistrzów, korpus urzędniczy ratusza, witam przedstawicieli spółek miejskich, witam radnych Rady Powiatu, witam media i tych Państwa którzy za pośrednictwem mediów będziecie oglądali nasze obrady, witam przybyłą na obrady dzisiejszej sesji publiczność, a w szczególności witam tych z Państwa, którzy upiększacie nasze miasto i za chwilę będziecie z tego tytułu otrzymywali nagrody.

W porządku obrad dzisiejszej sesji znajduje się 15 punktów, w tym podjęcie 4 uchwał. Wprowadziłem małą modyfikację w pkt. 5 dotyczącym wniosków i zapytań radnych, który zazwyczaj był na końcu sesji, po to, by było można uzyskać odpowiedzi na te pytania w dniu dzisiejszym, ponieważ dzisiaj sesja ta jest ostatnią sesją tej kadencji. Czy w sprawie porządku obrad ktoś chciałby zabrać głos. Nie widzę, wobec tego przystępujemy do realizacji porządku obrad sesji.

Porządek obrad jest następujący:

1. Otwarcie sesji.
2. Wręczenie nagród i wyróżnień laureatom konkursu „Najładniejszy balkon, najładniejsza posesja” w 2006 r.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Odpowiedzi na zapytania Radnych z poprzedniej sesji.
5. Wnioski i zapytania Radnych.
6. Wystąpienia Parlamentarzystów, Radnych Sejmiku Województwa, Radnych Powiatu.
7. Uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2006 r.
8. Uchwała w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Mierosławskiego”.
9. Uchwała w sprawie oceny aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego i miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego Miasta Szczecinek.
10. Uchwała w sprawie przedłużenia obowiązywania taryf na dostawę wody i odbiór ścieków.
11. Sprawozdanie Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej z prac Komisji.
12. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Szczecinek.
13. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta.
14. Odpowiedzi na wnioski i zapytania Radnych z sesji bieżącej.
15. Zakończenie sesji.

Ad. pkt. 2 - Wręczenie nagród i wyróżnień laureatom konkursu „Najładniejszy balkon, najładniejsza posesja” w 2006 r.

Jerzy Musiał – Przew.RM - ocena wyglądu balkonów i posesji została przygotowana przez Komisję Konkursową, pod opieką opiekuna szkolnego Koła LOP p. Ewy Jankun, której członkami byli uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Księżnej Elżbiety w Szczecinku, w składzie: Małgorzata

Garnyś - przewodnicząca Komisji, Monika Pabian, Aleksandra Dębicka, Aleksander Kowalczyk, Agata Wielochowska, Joanna Bordoszevska, Agata Płatosz, Anna Markiewicz, Magdalena Dmochowska, Mateusz Albrecht, Tomasz Pograniczny i Radosław Marszałkowski.
Wszystkiemu temu patronowała Pani mgr Barbara Szysz – prezes Zarządu Powiatowego Ligi Ochrony Przyrody.

Proszę Pana Burmistrza o wręczenie nagród i wyróżnień.

Kategoria „Balkony”

I miejsce - Państwo Katarzyna i Bogusław Piaseccy, ul. Kopernika 9 c/6

II miejsce - Pani Czajkowska Regina, ul. Piłsudskiego 23 g/6

III Miejsce – Zofia i Władysław Kaszczyc, ul. Myśliwska 11 b/7

Wyróżnienia: Pani Sohlich Grażyna, Pl. Wolności 18 h/3

Pani Przybylska Urszula, ul.28-go Lutego 9 f/1

Pani Stalmasińska Władysława, ul. Narutowicza 5 a/8

Pani Kukielka Jadwiga, ul. Rzeczna 11 c/10

Kategoria „Posesje”

I miejsce - Pan Kolesiński Waldemar, ul. Zielona 39

II miejsce - P.P. Porwich Halina, Nakonieczna-Werstak Anna, ul. Mestwina 1 a

III miejsce – Jeep Teresa, ul. Derdowskiego 39

Wyróżnienie: Pani Aleksandrowicz Maria, ul. Koszalińska 43/4

Kategoria „Obiekt Szkolno-Wychowawczy”

I miejsce - Przedszkole „Słoneczko”, ul. Kopernika 16 a

II miejsce - Przedszkole „Bajka”, ul. Wojska Polskiego 5

III miejsce – Przedszkole „Miś”, ul. Grudziądzka 2

Kategoria „Blok”

Wyróżnienie: Wspólnota Mieszkaniowa, ul. Koszalińska 20.

Burmistrz wręczył nagrody i wyróżnienia zaproszonym na sesję uczestnikom konkursu, a następnie wręczył upominki członkom Komisji Konkursowej.

Burmistrz Jerzy Hardie-Douglas – chciałbym wszystkim laureatom Konkursu i wszystkim mieszkańcom Szczecinka jeszcze raz serdecznie pogratulować i podziękować za to co robicie dla upiększania naszego miasta Szczecinka. Gratuluję. Dziękuję serdecznie także członkom Komisji konkursowej i Pani Barbarze Szysz, bez których Konkurs ten by się nie odbył.

Jerzy Musiał – Przew.RM - dołączam się do tych gratulacji i serdecznie dziękuję Komisji i Pani Barbarze Szysz, i jeżeli zaproszeni uczestnicy Konkursu i członkowie Komisji dysponują czasem, to zapraszam na sesję, jeśli nie – to dziękuję za przybycie.

W tym miejscu zaproszeni goście opuścili salę obrad.

Jerzy Musiał – Przew.RM - na sesji obecnych jest 20 radnych, czyli sesja nasza jest prawomocna do podejmowania uchwał.

Przechodzimy do realizacji porządku obrad. Panie i Panowie Radni porządek obrad został Wam dostarczony wraz z zaproszeniem na dzisiejszą sesję, czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawie porządku, nie widzę, wobec tego przechodzimy do kolejnego punktu.

Ad. pkt. 3 - Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Jerzy Musiał –Przew. RM - chodzi o protokół z sesji z dnia 04.10.2006 r. Czy ktoś z Pań i Panów radnych chciałby zabrać głos w sprawie protokołu – nie widzę, wobec tego poddaję pod głosowanie przyjęcie protokołu z XLIII sesji Rady Miasta.

Rada w głosowaniu jawnym jednogłośnie przyjęła protokół z XLIII sesji Rady Miasta.

Ad. pkt. 4 - Odpowiedzi na zapytanie radnych z sesji z dnia 4 października b.r.

Daniel Rak – Gł. Specjalista ds. Technicznych – chciałbym odpowiedzieć p. Wojciechowi Kapnikowi na pytanie które dotyczy budynku po byłej kotłowni tj. róg ul. Moniuszki i ul. Spółdzielczej. Wiadomym jest że właścicielem tej kotłowni jest osoba prywatna i na dzień dzisiejszy ta osoba ubiega się o pozwolenie na budowę, jednak Urząd Miasta nie ma żadnych mocy sprawczych żeby przyspieszyć jego inwestycję, by wpłynąć na zakres inwestycji. My możemy się przyglądać, monitorować od strony służb zabezpieczających porządek, za pomocą Straży Miejskiej egzekwować porządek wokół tej posesji i na niej, tutaj nie mamy żadnych możliwości sprawczych żeby w tym temacie wykonać jakieś działania.

Jeżeli chodzi o pytanie Pana Bogdana Bereszyńskiego, jeżeli chodzi o pseudo targowisko tak jak Pan je nazwał - tak jest, jest tam bałagan, oczywiście te sprawy porządkowe o których Pan mówił są prawdą, są faktem z takim małym zastrzeżeniem. Pan wręczając nam taki albumik użył napisu targowisko miejskie, to nie jest targowisko miejskie, to jest teren oddany w użytkowanie wieczyste dla prywatnego inwestora, przedsiębiorcy. Tutaj myślę że też przez Straż Miejską czystość i porządek będzie monitorowany. Jeżeli Pan Grondys wyśle swoje służby i to będzie to w jakiś sposób załatwione.

Chciałbym uzupełnić jeszcze jedno pytanie, Pan Toboła się pytał o inwestycje na OSiR-ze. Burmistrz już częściowo odpowiedział Panu na to pytanie, ja chciałbym tylko uściślić, że koncepcja została opracowana w Urzędzie przez architekta p. Grzegorza Rosę, Rada Miasta nie przyjmowała żadnej uchwały do realizacji tej koncepcji, nie mniej jednak na podstawie tej koncepcji został opracowany projekt zagospodarowania starej Lechii, czy jak się potocznie mówiło, boiska na którym grywał Wielim. Na dzień dzisiejszy ta inwestycja nie będzie realizowana według tego projektu. Przyczyn jest kilka, a najważniejszą są środki finansowe, bo projekt inwestorski opiewa na 11.328.000 zł. Dla porównania przy podobnym zakresie stadion Bałtyku na warunkach gruntowo wodnych, które sprzyjają takim inwestycjom kosztuje 3 do 4 mln. zł. Myślę że trzeba szukać innej lokalizacji, a te grunty trzeba zagospodarować w inny sposób.

Bogdan Bereszyński – w uzupełnieniu tej odpowiedzi, co może Straż Miejska, tam jako tako jest sprzątane i nie ma śmieci, bo jak kończy się ten dzień targowy to tam jest posprzątane, natomiast ja widzę tam inny problem. Zostało to sprzedane, Rada dobrze wie, bo żeśmy zorientowali się szybko o co chodziło nabywcy tego terenu. On chciał to wszystko wyburzyć i postawić pawilon wielkoprzemysłowy, tylko myśmy w odpowiednim czasie zorientowali i tą jego ewentualną inwestycję zablokowali. I on teraz nie jest zainteresowany rozebraniem tych pseudo baraków, pseudo pawilonów. Czy my już jako miasto nie mamy na to wpływu i taki stan musimy zaakceptować, mi o to chodzi a nie o sprząkanie, bo powiedziałem że po sprzedaży wszystko jest pozamiatane. Chodzi mi o te budynekzki które tam stoją.

Daniel Rak – jeżeli chodzi o stan techniczny budynków, za to odpowiada inspektor budowlany w Starostwie. Jeżeli jest zagrożenie konstrukcyjne wówczas Pan jako mieszkaniec zgłasza, że takie zagrożenie jest, inspektor kontroluje taki obiekt i dalej wszczyna postępowanie administracyjne.

Bogdan Bereszyński – a czy nie ma takiej możliwości jak wypowiedzenie tej umowy, jeżeli jest taki stan, przecież to jest ohyda dla naszego miasta to co przedstawia obecnie to targowisko. Czy nie mamy jakiegoś prawnego rozwiązania tego problemu, nie jestem do tego do końca przekonany.

Kowalczyk – Muzeum Regionalne - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Burmistrzu, występuję tu w imieniu Pana Dyrektora Dudzia z odpowiedzią na zapytanie p. Andrzeja Bratkowskiego. Dyrektor bardzo przeprasza za nieobecność, swoją odpowiedź sformułował na piśmie i pozwolę Państwo że ja odczytam.

W odpowiedzi na pytanie zadane na sesji Rady Miasta Szczecinka w dniu 4 października 2006 r. dot. braku ekspozycji poświęconej historii Szczecinka obejmującej okres po 1945 r. oraz terminu „sowiecki” jaki został użyty przy opisie jednej z wystaw uprzejmie informuję: w nowym gmachu muzeum przy ul. Szkolnej 1 eksponowane są zabytki z zakresu złotnictwa, myślistwa oraz z historii regionu do 1945 r. Nowe wystawy atrakcyjne w formie nie prezentują wszystkich działów muzeum. Najbardziej rzuca się w oczy brak ekspozycji archeologicznej. Cała wystawę archeologiczną, o ile wieża św. Mikołaja pozostanie w naszej gestii planujemy przenieść do niej właśnie, ale po gruntownym remoncie. Natomiast dzieje Szczecinka po 1945 r. zamierzamy dołączyć do istniejącej już wystawy regionalnej. Pracujemy obecnie nad koncepcją ekspozycji i gromadzimy zabytki. Niezależnie od tego Muzeum niejednokrotnie podejmowało w swojej działalności tematy związane z historią najnowszą obywateli naszego miasta. Organizowane były m.in. takie wystawy jak „Szczecinek jakiego już nie ma” ukazująca stary i współczesny Szczecinek, czy „Jeśli zapomnę o nich” – wystawa poświęcona martyrologii mieszkańców miasta na Syberii. Ponadto Muzeum kilkakrotnie organizowało konkursy na wspomnienia mieszkańców Szczecinka, z których część została opublikowana w zbiorze pt. Wspomnienia pierwszych mieszkańców miasta, wydane w 1996 r. a także w dwutygodniku Temat. Muzeum również organizuje konkursy dla uczniów szkół średnich pod hasłem „Skąd mój ród” które zachęcają do poznawania najnowszych dziejów poszczególnych rodzin. Prace które otrzymały najwyższe wyróżnienia zostaną opublikowane w najbliższym numerze „Szczecineckich Zapisków Historycznych” wydanych przez Muzeum. W tym samym numerze zostaną opublikowane wspomnienia Siostry Niepokalanki Julii Dyakowskiej poświęcone zabiegom Sióstr o utrzymanie Klasztoru w Szczecinku. Pragnę też wspomnieć, że pracownicy muzeum dość często publikują w lokalnych mediach krótkie rozprawy poświęcone najnowszej historii miasta. Występujący w opisie wystawy związanej z walkami o Szczecinek w 1945 r. termin „sowiecki”, moim zdaniem jest dopuszczalny, zdomowił się on w literaturze naukowej i języku potocznym. Jest też powszechnie zrozumiały i co ważne precyzyjny czego nie można powiedzieć o terminie „radziecki”.

Wojciech Kapnik – chciałem uzyskać dodatkowa informację w sprawie tej kotłowni, na co ta kotłownia została sprzedana, co tam dokładnie będzie, mieszkańcy tego rejonu dokładnie chcieliby się dowiedzieć co tam dokładnie będzie budowane. Bardzo bym prosił, jeżeli to jest możliwe o odpowiedź na piśmie.

Andrzej Bratkowski – ja chciałem króciutko się odnieść do odpowiedzi p. Dudzia. Udzielona mi odpowiedź nie jest w pełni ani satysfakcjonująca, ani wyczerpująca. Uważam że publikowanie różnorodnych artykułów w czasopismach, książkach, itd. na temat losów mieszkańców Szczecinka jest rzeczą oczywiście ważną i pożyteczną, ale uważam że w nowo otwartej placówce jakie jest Muzeum Regionalne w Szczecinku winna się znaleźć sala, która będzie eksponować wszystko to, co w mieście się wydarzyło po roku 1945. Uważam, że to wyjaśnienie dla mnie osobiście jest nie wystarczające, podtrzymuję także swoje twierdzenie, zresztą znawcy języka polskiego w tej sprawie są jednoznaczni, że termin „sowiecki” jest rusycyzmem i nie powinno się go używać w języku polskim.

Ryszard Kabat - chciałbym się odnieść do wypowiedzi p. radnego Bratkowskiego. Jak sama nazwa wskazuje Muzeum zajmuje się historią, historią głęboką, a jeżeli Panu radnemu brakuje izby pamięci to jako historyk, zdobycze władzy między 1945 a 1989 może eksponować w swojej szkole.

Jerzy Musiał – nie będziemy polemizowali.

Andrzej Bratkowski - ja nic nie mówiłem o władzy, tylko mówiłem o dorobku mieszkańców, żeby sprawa była jasna.

Jerzy Musiał – Przechodzimy do punktu następnego.

Ad. pkt. 5 - Wnioski i zapytania Radnych.

Tadeusz Bobryk – jak pamiętamy, na początku roku zawiesiliśmy finansowanie badań mammograficznych kobiet i zatrzymaliśmy te 50 tys. zł. do innej dyspozycji. Ja chciałbym wrócić do tego tematu, w związku z tym, że ze środowisk kobiecych idą sygnały takie, że w tej chwili mają określone trudności żeby takie badania przeprowadzić. Jest prośba tych środowisk, żeby powrócić do tego systemu który był w tamtych latach, żeby miasto finansowało wysokość tych 50 tys. zł. na te badania, gdzie dostęp jest bardziej szeroki i bardziej dostępny.

Roman Toboła – chciałem w swoim wniosku odnieść się do wypowiedzi p. Wiceburmistrza Daniela Raka z przed kilku minut i jednocześnie nie chcę tutaj robić kampanii wyborczej p. Burmistrzowi Douglasowi, ale jednak do tego co w tej kampanii się pojawiło wywołało to moje wielkie zaniepokojenie. Otóż Panowie, tereny obecnego OSiR-u to są tereny które przeznaczone są pod konkretne zadania, które są zadaniami gminy tzn. sport masowy, udostępnienie obiektów itd. itd. Znajduje się tam poza boiskiem piłkarskim jeszcze boisko piłkarskie tzw. stara Lechia, znajduje się tam jedyna w powiecie szczecińskim bieżnia jako tako jeszcze zdolna do użytku, mimo tego że Pana poprzednik Panie Burmistrzu może nie świadomie ale troszeczkę przyłożył się do dewastacji bieżni m.in. wprowadzając ciężkie ciągniki kiedyś na pokaz, ale nie odważył się nigdy zrobić zamachu na tą bieżnię. A ja się obawiam że tutaj taki zamach może nastąpić, kiedy będziemy chcieli budować tu pewne obiekty o których Pan tak pięknie mówi, że one będą budowane w systemie partnerstwa publiczno prywatnego. Ja się obawiam, że ci partnerzy są tak łąsi na te tereny które znajdują się nad jeziorem, że troszeczkę Pan zagalopował się w tym, w tych swoich zamysłach udostępnienia tych terenów. Chodzi konkretnie o tereny obecnego stadionu, także Ślusarni. To co dowiedziałem się z Pana programu, że zamierza Pan burzyć Ślusarnię, Panie Burmistrzu Pan jeszcze nie zaczął budować, bo ja przypominam że halę oddana na Jasnej to zaczął budować Pana poprzednik. Pan jeszcze nie zaczął budować obiektów sportowych a Pan już burzy. Ja bym bardzo Pana prosił, żeby Pan się wstrzymał z tymi planami burzenia Ślusarni, umówmy się może do momentu kiedy zacznie Pan budować naprawdę halę i stadion lekkoatletyczny tak jak Pan obiecał. Ja powtarzam, to są dla mnie naprawdę wizje Dynia Marzyciela. Mamy stadion lekkoatletyczny i hala za 30 mln. i Panie Burmistrzu te tereny ja wiem że przykład Kronospanu, który zawładnął terenami byłej szkoły kolejowej, że hotele które budowano kiedyś na terenach miejskich a obecnie prywatnych, że to jest przykład tego, że partnerzy prywatni czekają na publiczne tereny. Ale może troszeczkę ostrożniej i powtarzam jeszcze raz, niech Pan na razie nie burzy obiektów sportowych, dopóki Pan nie zaczął budować nowych.

Ryszard Kabat - ja chciałbym zadać tylko proste pytanie Panu Burmistrzowi. Z informacji o sprzedaży działek na osiedlu Zachód , czy na tak zwanym osiedlu generalskim istnieje zapis że duża część działek podlega obowiązkowi odrolnienia. Chciałem zadać pytanie, na jakiej zasadzie była prowadzona inwestycja skoro teren nie został odrolniony, i dlaczego teraz gmina miejska dla potencjalnych inwestorów przyszłych właścicieli tych działek zceduje obowiązek odrolnienia tego gruntu. Uważam że ten grunt w całości jako Zachód III powinien być odrolniony przez gminę.

Bogdan Bereszyński - pytanie do p. Kierownik MOPS p. Niewczas. Stało się to, co ja się spodziewałem, zresztą byłem bezpośrednio u Pani Kierownik i wyjaśniliśmy sprawy przetargu na

usługi opiekuńcze. Od razu mi się wydawało pisane czymś na wodzie, żeby za te pieniądze które Piła zaoferowała, podmiot gospodarczy, te usługi opiekuńcze wykonywać na takim poziomie jak to było wykonywane za poprzednią firmę p. Obłękowską. Stało się to co się stało. Pan Burmistrz już się wypowiadał w środkach masowego przekazu, ta umowa została zerwana, inaczej być nie mogło, bo to był feudalizm tak to trzeba powiedzieć. Bo to był wyzysk tych kobiet które pracowały na rzecz tego podmiotu gospodarczego z Piły i dlatego interesuje mnie, jak ta sprawa wygląda na dzisiaj i jak będzie ona rozwiązana i czy będzie zdrowa ocena tych ofert, czy też tylko spojrzymy żeby była najtańsza i wtedy ją wybierzemy, czy to będzie taka oferta która rzeczywiście spełni oczekiwania tych ludzi którzy na tą pomoc oczekują.

Jerzy Musiał – ja jedno pytanie zadam p. Burmistrzowi, jak obecnie wyglądają relacje z naszym miastem Noyelles sous Lens i jakie są perspektywy na przyszłoroczną wymianę kolonijną. Są to pytania wszystkie. Przechodzimy do punktu 6.

Ad. pkt. 6 - Wystąpienia Parlamentarzystów, Radnych Sejmiku Wojewódzkiego, Radnych Powiatu. W punkcie tym nie zgłoszono wystąpień, wobec tego Przewodniczący Rady przeszedł do realizacji następnego punktu porządku obrad, do części uchwałodawczej.

Ad. pkt. 7 – Uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2006 r.

Jerzy Musiał – jak Państwo zorientowaliście się z uzasadnienia chodzi tu kwotę 14 tys. zł. na plus i na minus. Dotyczy to MOPS-u. Środki ze sprzedaży samochodu mają być przeznaczone na zakup potrzebnych urządzeń.

Sylwester Grzywacz – Przewodniczący Komisji Ekonomiczno-Budżetowej – Komisja na posiedzeniu w dniu dzisiejszym jednogłośnie zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2006 r.

/uchwała Nr XLIV/416/06 - w załączeniu/

Ad. pkt. 8 - Uchwała w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Mierosławskiego”.

Jerzy Musiał – jest to 26 plan z 28 obszarów jakie miały być uchwalone od 2001 r. Mamy jeszcze 4 obszary nie objęte planami miejscowymi tj. Zachód IV, Rybacka, Marcekin II, Sosnowa – są to stosunkowo małe peryferyjne fragmenty miasta Szczecinka.

Janusz Rautszko – Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego i Samorządności – na posiedzeniu w dniu 18 października przy 1 głosie wstrzymującym Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

Roman Toboła – mam zastrzeżenia do zbyt małej i przez to nieczytelnej skali map, dostarczonych w materiałach na sesję. Prosiłbym na przyszłość o skalę możliwą do odczytania. Poza tym mam wątpliwości co do niektórych zapisów planu – (odczytuje fragment tekstu) – jak mam rozumieć zapis „z wyłączeniem lokalizacji celu publicznego”?, czy jeśli będzie cel publiczny to na danym obszarze będzie można realizować inwestycje szkodliwe dla środowiska?.

Mariusz Krzuszcz - projektant – ten zapis ma umożliwić realizację inwestycji drogi publicznej.

Roman Toboła – a co droga ma wspólnego ze szkodliwością dla środowiska, czy nie chodzi może o umożliwienie budowy w tym miejscu np. spalarni zwłok?.

Danuta Kowalska – Kier. Referatu PPUA - wyłączenie lokalizacji inwestycji celu publicznego musiało się znaleźć w zapisie, ponieważ tak przewiduje prawo ochrony środowiska i stosowne przepisy. Na tym terenie nie ma możliwości lokalizacji jakiegokolwiek inwestycji kubaturowej.

Roman Toboła – czy nie lepiej jednak zastrzec, że nie można tam będzie realizować inwestycji z innej dziedziny ?

Danuta Kowalska – przepisy prawa nie przewidują zlokalizowania tam innej inwestycji.

Ryszard Kabat – dziś literalne zmiany w projekcie planu cofnęły by nas do początku całej procedury, ze względu na konieczność nowych uzgodnień i konsultacji.

Jerzy Musiał – jeśli nie ma innych uwag i pytań, przystępujemy do głosowania.

W głosowaniu jawnym przy 18 głosach „za” i 2 głosach „wstrzymujących się” – Rada podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Mierosławskiego”.

/uchwała Nr XLIV/417/06 - w załączeniu/

Ad. pkt. 9 – Uchwała w sprawie oceny aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego i miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego Miasta Szczecinek.

Jerzy Musiał – konieczność dokonania przez Burmistrza takiej oceny i przedstawienia jej Radzie wynika z mocy prawa a w szczególności z ustawy o planowaniu zagospodarowaniu przestrzennym.

Janusz Rautzko - Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego i Samorządności – Komisja po zapoznaniu się z przedstawioną dokumentacją, przy jednym głosie „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

Jerzy Musiał – kto chciałby zabrać głos w sprawie tej uchwały?

Roman Toboła – moje pytanie dotyczy studium ekofizjograficznego – co oznacza zapis „można uznać studium za aktualne”?.

Danuta Kowalska – poprzednia ustawa nie nakładała obowiązku sporządzania studium ekofizjograficznego, ale my warunki takie już wówczas braliśmy pod uwagę. Według nowej ustawy mamy dla 90% miasta ekofizjografię zrobioną, ale jej brak nie stanowi podstaw do zakwestionowania projektu planu.

Wiesław Drewnowski – mamy 90% planów zagospodarowania terenu, inne gminy w Polsce mają z tym bardzo duże zaległości. Uważam, że dla urzędników, którzy to wykonywali należą się duże wyrazy uznania.

Roman Toboła – (po odczytaniu fragmentu tekstu planu) – czy ze względu na złożone wnioski dotyczące planów zagospodarowania przestrzennego miało miejsce zawieszanie postępowania w tych sprawach?

Danuta Kowalska - jeżeli w trakcie sporządzania planu wpływały jakieś wnioski, analizowaliśmy je zgodnie ze studium uwarunkowań, jeżeli przedsięwzięcie było zgodne – to nie zawieszaliśmy danego postępowania, ale uwzględnialiśmy to w planie, wydając stosowne decyzje administracyjne. Przepis mówi, że w przypadku braku planu i wpłynięcia wniosku, należy zawiesić postępowanie administracyjne – takiego przypadku nie mieliśmy.

Roman Toboła – czy ze względu na sporządzanie planu zagospodarowania przestrzennego nie dochodziło do przedłużania postępowania w sprawie złożonych wniosków ?

Danuta Kowalska – nie było takich przypadków.

Jerzy Musiał – czy są inne uwagi i pytanie, nie widzę, przechodzimy do głosowania.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie oceny aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego i miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego Miasta Szczecinek.

/uchwała Nr XLIV/418/06 - w załączeniu/

Ad. pkt. 10 - Jerzy Musiał – projekt następnej uchwały dotyczy przedłużenia obowiązywania taryf na dostawę wody i odbiór ścieków. Podjęcie tej uchwały będzie skutkowało tym, że do 30 kwietnia 2007r. w Szczecinku nie ulegają zmianie ceny za dostawę wody i odprowadzenie ścieków.

Janusz Rautzko - Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego i Samorządności – Komisja po zapoznaniu się z projektem uchwały uznała wniosek PWiK za zasadny i jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

Jerzy Musiał – czy są jakieś uwagi lub pytanie, nie widzę, przechodzimy do głosowania.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie przedłużenia obowiązywania taryf na dostawę wody i odbiór ścieków.

/uchwała Nr XLIV/419/06 - w załączeniu/

Jerzy Musiał – wyczerpaliśmy część związaną z podejmowaniem uchwał, przechodzimy do pkt. 11 – Sprawozdanie Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej

Ad. pkt. 11 - Paweł Szycko – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – przedstawił sprawozdanie z prac Komisji Rewizyjnej za 2006 r. Bieżący rok był rokiem pracowitym jeżeli chodzi o prace Komisji Rewizyjnej. Komisja odbyła 10 spotkań. Część spraw które były przedmiotem pracy Komisji Rewizyjnej myśmy Państwu przedstawili, mam na myśli wnioski i rekomendacje dot. tych spraw. Zostały 3 sprawy do zakończenia. Sprawa pierwsza dotyczyła stwierdzonych w trakcie kontroli nieprawidłowości w organizowaniu „Fiesty balonowej” w ubiegłym roku. Przypomnę, że ta impreza była organizowana przy współudziale organizacji pozarządowej. Głównym organizatorem był nasz OSiR. Nieprawidłowość dotyczyła zbierania wpisowego od uczestników tejże imprezy. Stanowisko

Komisji w tej sprawie: Komisja stwierdziła, że doszło do niedociągnięć organizacyjnych uchybień formalnych, a nie dopatrzyła się uchybień, które pozwalałyby komukolwiek postawić zarzuty. Takim głównym wnioskiem z tej sprawy jest to, aby w przyszłości, jeżeli będą organizowane imprezy z udziałem organizacji pozarządowej, żeby taka impreza miała swoje umocowanie po przez pisemną umowę z jednej strony między Urzędem Miasta czy też pomiotem który jemu podlega a z drugiej strony organizacją pozarządową. To jest szczególnie ważne, kiedy pobierane są od uczestników pieniądze.

Druga sprawa dotyczyła nieprawidłowości związanych z wydzierżawieniem kempingu przy ul. Kościuszki. Miało to miejsce w zeszłym roku w trakcie wakacji. Przypomnę, że ten obiekt w okresie przed wakacjami był przygotowywany do sprzedaży, został ogłoszony przetarg. Nie znalazł się żaden chętny do udziału w tym przetargu i w związku z tym obiekt został przekazany do dyspozycji OSiR, który to wydzierżawił w trybie bezprzetargowym na okres 6 tygodni. W okresie, kiedy ten obiekt był przygotowywany do sprzedaży p. Janczi, który reprezentował firmę Canaris zgłaszał Urzędowi Miasta chęć wydzierżawienia obiektu i spotkał się z decyzją odmowną. Argumentem było to, że obiekt jest przeznaczony do sprzedaży.

Jeżeli chodzi o tą sprawę, to Komisja czterema głosami i jednym głosem przeciw uznała, że wydzierżawienie kempingu było błędem i że skarga p. Janczi jest zasadna. Równocześnie Komisja stwierdziła, że nie doszło do naruszenia prawa, choć mogło dojść do nieprawidłowości niegospodarności. Jeden z członków naszej Komisji p. Andrzej Bratkowski wyraził przy tym zdanie odrębne. Zdaniem p. Bratkowskiego, doszło do nieprawidłowości i miało miejsce naruszenie prawa.

Trzecia sprawa już ostatnia którą Komisja się zajmowała w tym roku, była kwestia nie doszacowania kosztów projektu Muzeum Regionalnego. Konsekwencją tego było to że dotacja ze środków unijnych była mniejsza niż mogła być. Tutaj komisja jednogłośnie uznała że choć istnieją domniemania, że środki z dotacji unijnej mogły by być większe, to i tak pozostanie to w sferze domniemań. Kończąc chcę poinformować Wysoką Radę że Komisja kończy pracę tak jak kończy się kadencja tej Rady nie pozostawiając nie rozpatrzonych żadnych spraw.

Jerzy Musiał – czy są jakieś pytania do p. Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Nie widzę, wobec tego przechodzimy do punktu następnego.

Ad. pkt. 12. - Jerzy Musiał – Przew. RM - sprawozdanie Burmistrza Miasta zostało Państwu doręczone na piśmie. Czy są pytania do Burmistrza Miasta? Pytań nie ma, wobec tego przechodzę do następnego punktu porządku obrad.

Ad. pkt. 13 - Informacja Przewodniczącego Rady Miasta.

Jerzy Musiał - w okresie od ostatniej sesji było kilka imprez i jeżeli chodzi o tą część imprezową, to muszę powiedzieć z przykrością, że z uwagi na niedyspozycję nie mogłem skorzystać z zaproszenia Stowarzyszenia Diabetyków oraz wziąć udziału w Dniu Białej Laski, natomiast jeżeli chodzi o organizowane spotkania w mieście nie byłem na nie zapraszany co według mnie może być swoistym przyczynkiem do relacji samorządowych.

W okresie tym wpłynęły do Rady następujące pisma:

1. Wyrok WSA w Szczecinie z uzasadnieniem w przedmiocie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Szczecinek. Chodzi o to czopowanie psów, tutaj Sąd stwierdził nieważność w naszej uchwale § 26 pkt. 2 i 6 oraz § 27 pkt. 1 do 8.

To jest sprawa dosyć dziwna, bo jak dowiaduję się nawet w Szczecinie, gdzie właśnie Sąd szczeciński wydał taki wyrok tam ten obowiązek istnieje. Czy Pan Radca Prawny uzupełni te wypowiedzi.

Czesław Podkowiak – Radca Prawny - byłem na tym posiedzeniu sądu gdzie Sąd wydał ten wyrok i faktycznie uznał że te nasze zapisy w tych paragrafach naruszają zapis konstytucji o ochronie danych osobowych. W pozostałym zakresie się nie wypowiedział wręcz stwierdził, że w ocenie sądu jeżeli chodzi o czopowanie zwierząt to nie stanowi żadnego zagrożenia i również w uzasadnieniu podzielił celowość podejmowanych działań przez Radę w kierunku ograniczenia skutków dużej ilości psów i powodujących z tym zagrożeń. Jednakże uznał, tak jak potwierdził w wyroku, że nie można naruszać zapisów ustawowych i tylko można wprowadzać ograniczenia i konieczność ujawnienia danych osobowych na podstawie przepisów rangi ustawowej. Jeżeli chodzi o pomysł i skutki tego orzeczenia to one są następujące. Ten wyrok dotyczy uchwały już nie obowiązującej, aktualnie obowiązuje nowa uchwała, nowy regulamin który wszedł w życie, on zawiera podobne zapisy i tak jak wypowiedział się przedstawiciel Rzecznika Praw Obywatelskich będący na posiedzeniu sądu po uprawomocnieniu się tego orzeczenia 8 listopada Rzecznik wystąpi do Rady Miasta Szczecinek o uchylenie tych zapisów w obowiązującym regulaminie. Jeżeli Rada tego nie zrobi wtedy podejmie te same działania zmierzające do stwierdzenia nieważności tych zapisów. Kontynuując dalej jakie są skutki tych działań które zostały zrobione, czyli ponad 2000 wszczepionych czipów, to praktycznie nie ma możliwości żeby tym zwierzakom te czipy wydobyć. Nie możemy korzystać z tej bazy która jest jeżeli wyrok się uprawomocni. Pan Burmistrz zaproponuje przy przedstawianiu projektów uchwał na nowy rok wystąpi do tych osób żeby wyraziły na piśmie zgodę na ujawnienie danych osobowych co będzie skutkowało że te osoby będą zwolnione z ewentualnych podatków od psów, a te osoby które nie będą się chciały zgodzić na dobrowolne czopowanie będą za czipowanie płaciły opłatę. Radca Prawny odczytał uzasadnienie postanowienia sądowego.

Jerzy Musiał – wypływa z tego wniosek, że sprawę pozostawiamy otwartą. Następną sprawą, wpłynęło pismo Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Szczecinku jako apel do radnych o wsparcie finansowe w zorganizowaniu wycieczki dzieciom upośledzonym. Pismo przeczytał Przewodniczący. Jest tutaj podane konto w Banku Spółdzielczym w Jastrowiu, to w biurze będzie, kto z Państwa będzie chciał zadeklarować jakąś kwotę to proszę zgłosić się do Biura Rady. W sprawie przydziału mieszkań wpłynęło 5 wniosków, które skierowałem do Komisji Problemów Społecznych. Otrzymałem dzisiaj ze Starostwa Powiatowego pismo – apel o wsparcie finansowe ciężko chorej Katarzyny Skorupy (apel odczytał Przewodniczący). Koordynatorem Kasi jest p. Makowski, Dyrektor Wydziału Oświaty ze Starostwa i tam się proszę zwracać. Dzisiaj wpłynęło również kilka podziękowań od koordynatora Funduszu Lokalnego Miasta Szczecinek za wspieranie działalności funduszu lokalnego. Przewodniczący wręczył podziękowania. Podziękowania otrzymali: p. Bogdan Bereszyński, p. Tadeusz Bobryk, p. Józef Słupek, p. Paweł Szycko. To by były te moje sprawy, jeżeli nie ma pytań to przechodzimy do punktu następnego.

Ad. pkt. 14 - Odpowiedzi na wnioski i zapytania Radnych z sesji bieżącej.

Jerzy Hardie – Douglas – Pan Radny Tadeusz Bobryk twierdzi, że grupa mieszkanki ma kłopoty jakby z dostępem do mammografii i wspomina miło czas, kiedy miasto dawało te 50 tys. zł. na akcję mammograficzną. Ja autoratywnie arbitralnie mogę stwierdzić że nie ma żadnego kłopotu z badaniami mammograficznymi na terenie miasta Szczecinek. Pojawiły się w tym roku dodatkowe środki z funduszu zdrowia, jest akcja prowadzona również przez Podimed dodatkowych mammografii, ale każda pacjentka potrzebująca badań może otrzymać skierowanie od lekarz ginekologa albo od chirurga onkologa albo od chirurga ogólnego i może zrobić badania mammograficzne. Nie może być tak, że powodem kierowania pieniędzy samorządowych na badania ma być jedynie chęć uniknięcia przez pacjentów kontaktu z lekarzem który na te badania kieruje, dlatego że to nie są badania całkowicie obojętne dla zdrowia. Są to badania radiologiczne, one poza tym kosztują i powinny być

robione według konkretnego algorytmu. Wykonuje się je albo raz na rok, albo raz na dwa lata w zależności od wieku. Jest również grupa pacjentek o wzmożonym ryzyku gdzie te badania można wykonywać częściej. Trzeba zakwalifikować chorą czy mają być robione te badania czy USG, czy powinno się wykonać oba te badania. Nie koniecznie u wszystkich tak należy robić. To jest cała pewna sztuka badania i prowadzenia badań przesiewowych. Oczywiście każde badanie można zrobić sobie na życzenie, ale to nie jest argument że tak należy postępować. To wspomnienie przez miasto było absolutnie zasadne przez kilka lat, kiedy środki na badania mammograficzne były nie wystarczające. W tej chwili na ten segment badań środki są w tzw. poradach specjalistycznych. Ja osobiście jako onkolog nie widzę tutaj problemu jeżeli chodzi o dostęp do mammografii a uważam że badania mammograficzne powinny być robione po konsultacji z lekarzem, czyli nie na życzenie że człowiek idzie sobie i robi tylko bardziej uważam za logiczne robienie badań zgodnie z algorytmem, który powinien określić lekarz.

Jeżeli chodzi o pytanie które zadał p. radny Toboła, właściwie to nie jest pytanie to jest taki apel żeby Dyzio Marzyciel czyli ja, żeby nie burzył zanim nie zacznę budować. Tutaj ja rozumiem, że to jest pewna retoryka przedwyborcza. Ja Panie radny niczego jeszcze tam nie wyburzyłem poza tymi tu na tyłach naszego parkingu budynkami koło baru Kwak, które jakoś stały i nie mogły być wyburzone przez parę lat, a szkoda. Natomiast jeżeli chodzi o tereny OSiR to tutaj jest bardzo precyzyjny plan co tam należy zrobić. Ten plan będzie konsultowany z radnymi, natomiast droga od pomysłu do realizacji jest dosyć długa, chwilowo inwestycje które ewentualnie miałyby być tam realizowane znalazły się w wieloletnim planie inwestycyjnym. Niestety ta Rada jego już nie uchwali, nie obejrzy aczkolwiek radni mogą w każdej chwili z tymi dokumentami zapoznać, one nie są utajnione. Ten WPI przewiduje w latach 2007-2013 olbrzymią ilość inwestycji. Duża część tych inwestycji zgodnie z pewnym trendem jaki jest w Polsce i łatwością uzyskiwania środków z Unii Europejskiej na tego typu inwestycje, a znaczna część tych inwestycji dotyczy obiektów sportowych i kulturalno sportowych. Wzmacnia się oczywiście możliwość wybudowania tych inwestycji wtedy jeżeli kilka samorządów aplikuje o ten sam projekt. Jak Pan wie porozumienie którego był Pan obserwatorem podpisywane poprzez Starostę i mnie był to taki list intencyjny dotyczący budowy nowego stadionu lekkoatletycznego i hali widowiskowo sportowej. Jeżeli trzeba będzie rozpocząć taką kompleksową inwestycję na terenie OSiR, która ma z jednej strony zwiększyć atrakcyjność obiektów sportowych dla mieszkańców, z drugiej strony spowodować zmniejszenie dopłat do basenu, z trzeciej strony spowodować zwiększenie oferty, a chodzi tutaj o tzw. turystykę sportową i jeżeli będzie to można wykonać to przez moment się nie zawaham żeby podjąć decyzję o wyburzeniu ślusarni która jest budynkiem substandardowym, przykrytym częściowo eternitem, cuchnącym, śmierdzącym, bez wentylacji. Każdemu kto broni tego obiektu to proponowałbym żeby tam się przeszedł i sobie tam przez chwilę pobył w środku, tam jest po prostu smród, zgnilizna i nic się z tym nie da zrobić. To wymaga albo generalnego remontu który będzie zdecydowanie droższy niż wyburzenie tego, ale ponieważ jest tam zaplanowana funkcja, to może jeszcze ulec zmianie ale dzisiaj tak jest zrobione przez firmę consultingową, tak jest jakby projekt, projekt konkretny już z urządzeniami jakie miałyby być i ze sposobem montażu finansowego w tym partnerstwie publiczno-prywatnym. Pan do tego partnerstwa tak się odnosi z pewnym lekceważeniem, ja nie wiem jakie ma Pan podstawy. Jest to zupełnie nowy sposób finansowania inwestycji, który w Polsce nie był stosowany m.in. dlatego że ustawa o partnerstwie publiczno-prywatnym ukazała się rok temu ale rozporządzenia do niej ukazały się dopiero w lipcu i w związku z tym nikt jeszcze w tym partnerstwie niczego nie robił. Partnerstwo na świecie i Europie jest bardzo rozpowszechnione, jest to sposób budowania obiektów, które są potrzebne gminie nie za swoje pieniądze a za pieniądze częściowo inwestora prywatnego który też bierze na siebie znaczną część ryzyka tej inwestycji. W zamian za to ma wieloletnie udziały w zysku z tych inwestycji. Z jednej strony wtedy miasto się nie zadłuża, z drugiej strony może więcej zrobić niż opierając się wyłącznie o środki własne, czy środki pozyskane z Unii, bo w partnerstwie publiczno-prywatnym montaż finansowy jest taki że się daje swoje pieniądze, uzyskuje się pieniądze inwestora prywatnego i uzyskuje się zwykle dofinansowanie środków pomocowych z Unii. Tak że, te różnego rodzaju plany dotyczące m.in. tych obiektów na których Panu najbardziej zależy obiektów

lekkoatletycznych, one są całkowicie realne i mówić o mnie że jestem Dyzio Marzyciel, może ja jestem marzycielem rzeczywiście i ja mam swoje marzenia i staram się je urzeczywistniać. To jest to, z czego ja się najbardziej cieszę będąc Burmistrzem, że ja mogę wreszcie urzeczywistniać swoje marzenia.

Roman Toboła – nie powiedziałem tego w sensie negatywnym.

Jerzy Hardie – Douglas - ja na wszelki wypadek tłumaczę to, gdyby tak to zostało odebrane. W sprawie odrolnienia odpowie Pan Daniel Rak.

Daniel Rak – odpowiedź dla p. Knapika, jeżeli chodzi o odrolnienie działek na Zachodzie III, po pierwsze taka kwota na samo odrolnienie nie została zabezpieczona przy tej inwestycji, po drugie jeśli chodzi o samo odrolnienie to te tereny na dzień dzisiejszy są jeszcze terenami rolnymi dla splusowania powiem że odrolnia się tereny bo to jest ekonomicznie uzasadnione tylko pod zabudową i placami utwardzonymi czyli na podstawie koncepcji zagospodarowania działki już prywatny inwestor będzie składał takie papiery o odrolnienie dla powierzchni która naprawdę nie będzie powierzchnią biologicznie czynną. Odrolnienie jest to dodatkowy koszt ale to jest nie wysoki koszt, to jest w granicach kilkuset zł. dla takiej zabudowy jak domek jednorodzinny z placem, z dojazdem, z towarzyszącym garażem.

Jacek Chrzanowski – Z-ca Burmistrza – uzupełnię pana Raka, byłoby bezsensowne abyśmy odrolniali poszczególne fragmenty działek które oferujemy do sprzedaży ze względu na to że to inwestor planuje konkretną lokalizację i również byłoby to złym rozwiązaniem abyśmy odrolniali całość działki o czym mówił p. Daniel Rak. Poza tym nigdy w tym Urzędzie tak nie robiono i troszeczkę dziwi mnie Pana zaskoczenie, zawsze działki które były przeznaczone pod budownictwo później musiały być odrolniane i odlesiane już przez prywatnego inwestora, właściciela działki.

Daniel Rak – chciałem udzielić informacji dla p. Knapika dot. działki przy ul. Spółdzielczej. Proszę Pana jeżeli chodzi o zagospodarowanie przestrzenne tj. plan 28 Lutego. Ustalenia planu mówią że podstawowe przeznaczenie terenu to jest zabudowa usługowa, uzupełniająca tj. zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna. Na dzień dzisiejszy ustaliliśmy że ta inwestycja zostanie rozpoczęta wiosną przyszłego roku, takie ma plany inwestor a działalność i projekt jaki został w tej chwili wykonany jest zgodny z planem miejscowym. W poziomie parteru będą się tam znajdowały usługi i biura, natomiast na kondygnacjach wyższych będą mieszkania czyli zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna.

Marta Niewczas – Kierownik MOPS - odpowiedź dla p. Bereszyńskiego dot. usług opiekuńczych. W dotychczasowej praktyce zlecania zadań z zakresu pomocy społecznej w tym także usług opiekuńczych sugerowano się przynajmniej trzema takimi podstawowymi kierunkami. Pierwsza rzecz to możliwość realizacji tych usług na odpowiednio dobrym standardzie, druga rzecz to były koszty realizacji, więc one zawsze musiały być mniejsze niż było to robione dotychczas w ośrodku pomocy społecznej i trzecia rzecz to był warunek taki, aby na terenie miasta istniały podmioty które potencjalnie takie usługi mogłyby świadczyć. Tak też kierując się tymi trzema argumentami w 2004 r. zdecydowano że usługi opiekuńcze będą zlecane w trybie prawa zamówień publicznych czyli przetargu nieograniczonego. W takim trybie najważniejszym kryterium oceny jest cena i wartość tej usługi. W takim też trybie nie ma możliwości wpływania zbyt wielkiego na wykonawcę usługi gdyż uznaje się to, że ingeruje się w interes wykonawcy. Tutaj mówię o takich sytuacjach gdy chcielibyśmy zapisać jaki rodzaj umów ma być zawierany przez wykonawcę z Paniąmi świadczącymi te usługi, czy też jaka ma być wysokość wynagrodzenia. Stało się tak jak się stało, ta cena na tamten czas była zaproponowana 7,30 zł. średnio, myśmy kalkulowali wtedy i oceniali czy można za cenę dąbingową. Niestety takich wniosków nie mogliśmy wyciągnąć, dlatego że w tej chwili na terenie Polski działają już duże korporacje które świadczą usługi opiekuńcze i przy bardzo dużej ilości tych usług są w stanie schodzić z tej ceny usługi co nie jest możliwe dla podmiotów mniejszych i lokalnych. Ta umowa

została podpisana, umowa funkcjonowała przez rok 2005 i 2006. We wrześniu do p.Burmistrza wpłynęło pismo Pań opiekunek, to pismo sugerowało że Panie chciałyby z powrotem wrócić do Ośrodka Pomocy Społecznej jako pracownicy pomocy społecznej pracownicy samorządowi, bo taki status wszyscy pracownicy pomocy społecznej mają. W tym piśmie Panie podnosiły, że mają trudne warunki pracy, są nisko wynagradzane, aby wyrobić najniższą krajową muszą często pracować więcej niż 8 godzin, nawet kilkanaście dniennie bez prawa do urlopu, bez możliwości jakiegoś też zwolnienia płatnego, czy czegoś w tym rodzaju. Pan Burmistrz podjął tutaj decyzję, po rozmowie z właścicielem firmy która realizuje te usługi w tej chwili p. Barbarą Szałaśnik i za porozumieniem stron umowa została rozwiązana z dniem 1 grudnia. W tym momencie stanęliśmy przed koniecznością poszukania nowego wykonawcy tych usług i tutaj pojawił się problem, bo oczywiście jeżeli nie chcemy doprowadzić do sytuacji tej która miała miejsce poprzednio to musimy w jakiś sposób zabezpieczyć dobro tych Pań opiekunek, bo to było główną przyczyną rozwiązania tej umowy.

CD.

Jeśli chodzi o pomoc społeczną to możliwości realizacji tych zadań są co najmniej trzy: jedno to jest stworzenie przez gminę jednostek organizacyjnych, tym również oddawanie do ośrodka pomocy społecznej, który jest taką podstawową jednostką organizacyjną gminy która realizuje zadania pomocy społecznej,

druga możliwość to jest zlecenie pewnych usług w trybie przetargu, czyli prawa zamówień publicznych,

trzecia formuła, to jest zlecenie zadań w trybie ustawy o pomocy społecznej.

W tym przypadku został wybrany ten trzeci tryb, on pozwala na ustalenie innych kryteriów niż kryterium ceny. W tej chwili wpłynął do p.Burmistrza materiał przygotowany przez ośrodek dotyczący procedury zlecenia usług, udało się nam na dzień dzisiejszy zainteresować jedną organizację pozarządową która mogłaby te usługi realizować, z tym że usługi te mogłyby być realizowane ale z takim tandemie z jednoczesnym prowadzeniem warsztatów terapii zajęciowej. W 2003 r. przy warsztacie terapii zajęciowej powstało Stowarzyszenie Atut, celem tego stowarzyszenia było prowadzenie w formie organizacji pozarządowej tej placówki i w tej chwili p. Burmistrz spotkał się ze Starostą Lisem, ponieważ warsztat jest finansowany za pośrednictwem Starostwa. Uzyskaliśmy taką zgodę Starostwa na to aby to zadanie zostało oddane z Ośrodka Pomocy Społecznej do Stowarzyszenia i mamy nadzieję że uda się z początkiem roku te dwa zadania razem przekazać i że ta organizacja z tymi zadaniami sobie poradzi i jak gdyby rozwiąże dwa problemy.

Jerzy Hardie – Douglas – Pan Przewodniczący spytał jakie są relacje w tej chwili z Noyelles sous Lens i perspektywy wymiany kolonijnej na przyszły rok. Chcę powiedzieć tak, że od czasu kiedy został tutaj nagłośniony pewien konflikt na wskutek realizacji kolonii wzajemnych wzajemnych w Noyelles sous Lens i tutaj w Szczecinku kilkakrotnie rozmawiałem z p. Janiszewskim. Umówiliśmy się na rozmowę, on chciał przyjechać tutaj w terminie wyborów, nie jest to specjalnie dobrym czasem, także czy ja czy mój następcą będzie Burmistrzem, to myślę że tą sprawę będzie kontynuował po wyborach. Wiem że p. Burmistrz Janiszewski, p. Mer z jakąś Panią senator która jest z tamtego okręgu wybrana do parlamentu francuskiego wybierają się tutaj. Wielokrotnie wymieniliśmy grzecznościowe listy ubolewając nad tym że tak to ta wymiana się skończyła. Muszę powiedzieć że p. Mer przyznawał w korespondencji że zbyt pochopnie podjął decyzję taką arbitralną o odesłaniu dzieci bez porozumienia się ze mną, odesłania dzieci które spędzały kolonie w Noyelles do Polski co spowodowało pewne perturbacje również i dla rodziców, i dla nas pewien kłopot organizacyjny i było nieprzyjemnym zgrzytem. Nie chcę wracać do tematu kto był winien, swoją całą wiedzę na ten temat Państwu przekazałem. Natomiast co do kolonii przyszłorocznych jeszcze w ogóle nie rozmawiali, wszystko zależy od tego jak się potoczą rozmowy między Burmistrzem a Merem. Myślę że jest to jedna z inicjatyw których bym z jednej strony nie przeceniał, z drugiej strony z całą pewnością jest to taka wymiana która podtrzymuje wieloletnie kontakty Noyelles sous Lens. Także rezygnować z tego nie należy, ale też nie należy tego wykazywać jako naszej sztandarowej inicjatywy w stosunkach między miastami partnerskimi. W tej chwili jest dosyć ożywiona wymiana między Neustrelitz i Szczecinkiem, to jest rzeczywista współpraca. Zapraszam Państwa, jeżeli będziecie mieli ochotę

uczestniczyć w spotkaniach które będą tutaj na początku listopada z delegacją Neustrelitz. Będzie to taka robocza wizyta, będą tutaj przez parę godzin w ratuszu, na tydzień przed wyborami. Ja właśnie tak widzę współpracę między miastami tak jak ona się rozwija między Neustrelitz a Szczecinkiem, czy między Bergen op Zoom. Na pewno należy pracować nad tym, żeby również dobrze się rozwijała a lepiej niż do tej pory ta współpraca z Noyelles sous Lens.

Chciałem się jeszcze ustosunkować się do tego co powiedział p.Przewodniczący w swoim sprawozdaniu że nie jest zapraszany na uroczystości miejskie i to ma świadczyć jakby o jakiś pewnych stosunkach w samorządzie szczecineckim. Proszę Państwa to jest ostatnia sesja i dobrze by było żeby ją nie kończyć tak nie miłym zgrzytem. To że Pan Przewodniczący nie był zaproszony to nie było powodem wydawanych przeze mnie jakiś poleceń. Nigdy tu nawet cienia takich sugestii nie było żeby Pana na cokolwiek nie zapraszać jako oficjalnego przedstawiciela Rady Miasta, chodzi tu prawdopodobnie o święto Edukacji Narodowej, więc jeżeli Pan nie został zaproszony to Pana przepraszam tutaj publicznie, nie było to zamierzone, czasami się różnego rodzaju takie niezręczności się pojawiają. Chciałbym też nazwać to niezręcznością, kiedy również na spotkaniach np. nie wymieniano mojej osoby, podkreślając tylko że jest Pan Przewodniczący, udają że mnie niema tam gdzie akurat Państwu zależało. Ja myślę, żebyśmy dali sobie spokój, to jest koniec kadencji, rozstańmy się w przyjaźni. Wiadomo było że jest taka relacja że tak powiem niezbyt pozytywna od 1 stycznia, bo ci którzy rządili przeszli do opozycji. Biorąc pod uwagę , jakby podsumowując te 10 miesięcy tych relacji między Burmistrzem a Radą Miasta mogę powiedzieć, że mogło być gorzej, także może to nie jest jeszcze bardzo optymistyczne, ale też nie spodziewaliśmy się tego że będziemy z dzióbków pili, tylko wiadomo było że Państwo macie inne cele niż ja, a celem końcowym zawsze jest władza, realizowanie swoich marzeń i swojego programu. Ja chciałbym ten swój program i swoje marzenia realizować i Państwo też chcą. Także jeżeli coś było nie tak to przepraszam, uważam że naprawdę można sobie było wyobrazić scenariusz znacznie bardziej krwawy i gorszy także.

Józef Słupek – to się wiąże z pytaniem p. Kabata, a mianowicie trochę jestem zdziwiony odpowiedzią, ponieważ z tego wygląda, że z tych posesji będzie płacony jakby podwójny podatek, podatek od nieruchomości i podatek gruntowy. Tego do tej pory nie było. Ja sądzę że Panowie popełniliście tu błąd, może z pośpiechu przed wyborami żeby się pokazać jako taka pozycja sztandarowa Panie Burmistrzu czy Panowie i trzeba się po prostu przyznać, że popełniło się błąd, że nie zrobiło się tego co trzeba było wcześniej zrobić a teraz próbujecie to Panowie jakoś tłumaczyć.

Elżbieta Mucha – Odpowiem na to, nie ma podwójnego opodatkowania, zawsze przedmiot opodatkowania jest opodatkowany tylko jednym podatkiem i w przypadku kiedy coś jest sklasyfikowane jako użytek rolny, jest to wtedy opodatkowane podatkiem rolnym, które wchodzi w łączne zobowiązanie pieniężne i wtedy nie ma podatku od nieruchomości od tych gruntów. Natomiast gdyby nie był sklasyfikowany rolniczo to wtedy byłby tylko podatek od nieruchomości, czyli nie ma podwójnego opodatkowania tylko występuje albo jeden albo drugi. W sytuacjach jeśli ktoś jest podatnikiem gruntu zarówno sklasyfikowanego rolniczo i niesklasyfikowanego rolniczo wówczas jest łączne zobowiązanie pieniężne.

Roman Szasiuk – z-ca Kier. Ref GN - na terenie miasta Szczecinek szczególnie na peryferiach są grunty rolne, leśne. W planie miejscowym w miarę komunizowania tych gruntów one są przeznaczone pod zabudowę i to jest jedna rzecz. Nigdy nie było tak, że sprzedając grunty myśmly wyłączały powiem fachowo wyłączały z produkcji rolnej i nie nazywajmy to odrośnięciem tylko wyłączeniem z produkcji rolnej. Samorząd choćby chciał to zrobić tego nie może, ponieważ ustawa o ochronie gruntów rolnych i leśnych mówi, że wyłączenie z pod produkcji rolnej następuje przed zmianą sposobu jego zagospodarowania., a jeszcze dodają przed uzyskaniem pozwolenia na budowę, więc musi to zrobić inwestor. Zagospodarowując teren Zachód III musieliśmy wyodrębnić z pod produkcji rolnej grunt rolny który leżał w pasach drogowych, bo byliśmy inwestorem. Natomiast tu nie jesteśmy inwestorem i nie mamy takiej możliwości. Poza tym kwestia wyłączania gruntów rolnych jak powiedział p. Rak to jest

niekoniecznie kwestia wyłączania całej działki z pod produkcji rolnej, to jest sprawa wyłączania tam gdzie będą obiekty kubaturowe, oczywiście można wyłączyć całą działkę i wówczas opłaty za wyłączenie składają się z części jednej jednorazowej i rat które się płaci w okresie 10 lat. Mimo że to tak groźnie brzmi opłata jedna i później raty, one nie są duże i one zależą od kategorii gruntu.

Józef Słupek – zostałem źle zrozumiany albo celowo mi się wmawia, że ja mówiłem o podwójnym opodatkowaniu. Ja mówiłem o tym, że trzeba będzie płacić dwa podatki z tego samego arealu, będzie część płacona jako podatek od nieruchomości pod kubaturą zabudowaną, a część będzie jako podatek rolny.

Elżbieta Mucha –dany grunt może tylko podlegać jednemu opodatkowaniu, albo podatkowi rolnemu albo od nieruchomości.

Józef Słupek – w takim razie jeżeli to będzie odrolnione, to Pani mówi co innego co Pan Burmistrz Chrzanowski powiedział. Z tego co Pani mówi to cała działka będzie podlegała podatkowi od nieruchomości, a jeżeli tak to cała działka będzie odrolniona – i o to mi chodziło.

Jerzy Hardie – Douglas - ja budowałem dom i też musiałem odrolnić działkę, wiem ile to kosztuje. Rozumiem Pana w tym momencie, zależy bardzo Panu żeby wystraszyć potencjalnych kupujących, ale chciałbym powiedzieć że mówimy o groszach w skali ceny działki, to jest pierwsza rzecz, po drugie chciałem powiedzieć, że ma Pan prawo jeżeli kupi działkę odrolnić ją wcale nie pod obrysem budynku i płacić jeden podatek od nieruchomości za tą działkę i za budynek na niej postawiony. Może być do wyboru, że będzie Pan płacił podatek od nieruchomości za budynek po obrysie a resztę będzie Pan płacił podatek gruntowy o pozostałej części gruntu, a nie podatek gruntowy. Co tu jest nienormalnego, to jest wyjście które Pan sobie wybiera jako inwestor.

Chciałem się ustosunkować do tego co Pan powiedział, żeśmy popełnili błąd, spiesziliśmy się bardzo że to jest sztandarowa inwestycja i w związku z tym nie chcemy się przyznać do popełnionego błędu. My o potrzebie odrolnienia wiemy przynajmniej od pół roku i żadnych tutaj ruchów się nie wykonuje, nie dla tego żeby to spowodowało by sprzedaż działek, bo przecież to jest absurdalne, tylko dlatego że samorząd zrobić tego nie może. Mało tego, Pan był, że tak powiem, w grupie sprawującej władzę przez lata i wszystkie grunty były tak samo sprzedawane bez odrolnienia. Chciałem Panu powiedzieć, rzeczywiście myśmy się spieszili jeśli chodzi o przygotowanie tych gruntów, chcę przypomnieć dlaczego się spiesziliśmy. Spiesziliśmy się dlatego, że nasi poprzednicy i ja rozumiem że Pan się z nimi identyfikuje w jakiś sposób, popełnili kardynalny błąd. Zrobiono na tym Zachodzie III plan zagospodarowania przestrzennego na niewłaściwych mapach co spowodowało że musieliśmy ten plan zmieniać. Państwo tutaj siedzący wszystko wiecie, więc proszę nie udawać tego, że jest inaczej. Inwestycja jest prowadzona wzorowo, jest na czas, wszyscy są bardzo zdyscyplinowani i zrobili harmonogram w jaki to sposób zrobić, żeby były wpływy do budżetu w tym roku. Wszystko to zostało zrealizowane i w tej chwili imputowanie nam, że gdzieś tutaj błędy popełniliśmy, imputowanie przez człowieka który do pewnego stopnia powinien odpowiadać za błędy popełnione przez jednego z Was, konkretnie przez Pana Wiceburmistrza Romana Matuszaka, który potem tłumaczył się, że to mogło się stać dlatego że nie było odpowiednich narzędzi, map, programu komputerowego Urzędzie. Ale tego nie było od dawna. Myśmy załatwili ten problem w ciągu 2 miesięcy, są te mapy, są te urządzenia i można normalnie pracować żeby tego typu błędy się nie powtarzały.

Józef Słupek – z wypowiedzi p. Burmistrza i p. Sasiuka wynika brak spójności, w tym ogłoszeniu o sprzedaży działek wynika że niektóre działki są odrolnione, nie ma tam znaczka „R”, a to znaczy że miasto nie będąc inwestorem niektóre działki odrolniło. A w związku z tym p. Burmistrz jakoś tam tłumaczy swoich pracowników, ale tam jakiś bałaganik w związku z tym się wkradł. Co się dotyczy że ja ponoszę winę za to że p. Matuszak w porę nie skorygował, to ponoszę taką sama jak Pan, Panie Burmistrzu, bo Pan wtedy był radnym i ja byłem radnym i nie wmawiamy. Ja wiem że to jest Pana styl

p. Burmistrzu żeby kogoś obśmiać, komuś wcisnąć że on za to odpowiada, Pan ma taki styl i my o tym wszyscy wiemy.

Roman Sasiuk – każdy grunt ma przypisaną kategorię. W tym konkretnym przypadku na Osiedlu zachód III jest kilka działek które nie podlegają wyłączeniu z produkcji rolnej ponieważ na tym terenie są nieużytki które nie podlegają wyłączeniu i dlatego przy tych działkach na ogłoszeniu nie ma znaczku „R”.

Andrzej Bratkowski – wobec faktu, że zbliżamy się ku końcowi, chciałbym w imieniu Klubu Radnych SLD Panu Przewodniczącemu, Panu Burmistrzowi obecnemu i poprzedniemu, kolegom Radnym podziękować za współpracę za te 4 lata, mimo że czasami na tej Sali prowadziliśmy nawet dość ostre spory. Intencje nasze były takie by wszystko to co tutaj się dzieje odbywało się dla dobra naszego miasta. Jeszcze raz w imieniu Klubu dziękuję wszystkim za współpracę.

Jerzy Musiał - Szanowni Państwo, przeszliśmy do pkt. 15 czyli zakończenia XLIV sesji RM, ostatnie sesji IV kadencji Rady. Z zakończeniem zwykle wiąże się posumowanie i ocena. Nie będę dokonywał posumowania abym nie był posądzony o prowadzenie kampanii wyborczej tutaj. Jeżeli chodzi o ocenę, to najlepszą ocenę wydadzą nam mieszkańcy Szczecinka, którzy oceniają jak Rada i poszczególni Radni działali. Ja ograniczę się do podziękowań, chciałem za te 4 wspólne lata podziękować serdecznie Paniom, Panom Radnym, Przewodniczącym Komisji wszystkich. Chciałem podziękować wszystkim, całemu ratuszowi, wszystkim urzędnikom, kierownikom referatów, chciałem podziękować Prezesom Spółek, Dyrektorom. Zawsze podziwiałem Waszą profesjonalność, Wasze zaangażowanie i to że staraliście się jak najlepiej służyć miastu. Do tych podziękowań muszę dołączyć również przeprosiny, być może czasem byłem posądzany o to, że zbyt opieszale czy zbyt mało reagowałem i nie przerywałem niektórych wypowiedzi i jeżeli ktoś z tego tytułu został urażony to bardzo serdecznie przepraszam.

Następnie Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Musiał podziękował Radnym za współpracę wręczając każdemu Radnemu podziękowanie na piśmie z grupowym zdjęciem całej Rady Miasta kadencji 2002 – 2006 r.

W imieniu Radnych podziękowanie za współpracę Przewodniczącemu Rady Miasta Jerzemu Musiałowi złożył Wiceprzewodniczący RM.

Ad. pkt. 15 - Zakończenie sesji.

Jerzy Musiał podziękował Radnym za życzenia z podziękowaniami i tym akcentem o godz. 11:00 zakończył obrady XLIV sesji RM.

Protokołował:

Fr. Dawcewicz

Przewodniczący Rady Miasta

mgr inż. Jerzy Musiał